CENA NUMERU 50 GR.. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

Rok IV. Kraków, dnia 1 sierpnia 1937 r. Nr 8.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI POLSKIEJ FR. ZEMANKA, KRAKÓW, UL. TAD. KOŚCIUSZKI 3.

DNIA 11 LIPCA 1937 R.
ZOSTAŁY OTWARTE
W KALWARII
ZEBRZYDOWSKIEJ

TARGI KALWARYJSKIE

CZAS TRWANIA TARGÓW
OD 11 LIPCA DO 15 SIERPNIA 1937.

STOLARSTWO MEBLOWE * STOŁKARSTWO
WYROBY DZIANE * HAFCIARSTWO
PRZEMYSŁ LUDOWY * WYROBY SKÓRZANE
ŚLUSARSTWO * KOWALSTWO
KOSZYKARSTWO

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM.

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1·50 ZŁ.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW, UL. KAPUCYŃSKA L. 2
TELEFON NR. 112-50
KONTO CZEKOWE P. K. O. 405.046
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD GODZ. 18 — 19. NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZ. 19—20. NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ:
STRONA 100 ZŁOTYCH
$^1/_2$ STRONY 50 ZŁ, $^1/_4$ STRONY 30 ZŁ
$^1/_8$ STRONY 20 ZŁ. W TEKŚCIE O 20% DROŻEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

ROK IV. KRAKÓW, DNIA 1 SIERPNIA 1937. NR 8.

Mgr JÓZEF PRZETOCKI.

Praca, dorobek i nauka Liskowa.

I. W drodze.

Pociąg popularny na wystawę liskowską wyruszył z Krakowa wieczorem, a przybył do Opatówka nad ranem. Dłużące się godziny jazdy starałem się skrócić rozmowami z towarzyszami podróży. Towarzystwo wielce urozmaicone, rolnicy mali i więksi, młodzi i starsi, znaczny odsetek dziewcząt i kobiet, instruktorki i instruktorzy rolni, pracownicy spółdzielni, pracownicy państwowi i samorządowi, nauczyciele, księża. Na początek spotyka mnie zawód; dwóch młodych ludzi z pod Krakowa z którymi nawiązuję rozmowę, jedzie na wystawę, jak na odpust. We wsi ich przeważają robotnicy podmiejscy, zagadnienia rolnicze ich nie interesują.

Na zmianę nawiązuję rozmowę ze starszymi gospodarzami z powiatu brzeskiego. Trafiam na uświadomionego gospodarza reemigranta z Ameryki. Przeskakujemy z tematu na temat, rozmówca mój wykazuje dużą inteligencję, znać, że dużo czyta, a że jest jednocześnie człowiekiem doświadczonym, satysfakcja z nim rozmawiać. Przede wszystkim jednak uderza mnie miłe w ustach tego dzielnego chłopa, co własnymi rękami zdobył sobie warsztat pracy, optymizm! Daleko mam co prawda do tej oświaty: kultury gospodarczej, którą widziałem, mówił, w Ameryce albo o której czytamy, że jest w Danii, ale przecie i u nas jest coraz lepiej. Z roku na rok może tego nie widzieć, ale jak się porówna z tym co było przed dwudziestu laty, różnica jest oczywista. Do rozmowy dołączają się jego sąsiedzi, podzielają zapatrywania mojego rozmówcy, znać, że ten dzielny człowiek zdołał narzucić środowisku swój zdrowy punkt widzenia na świat, punkt widzenia człowieka, który wszystko co posiada, zdobył własnemi rękami i który wskutek tego wierzy, że wszystko od nas zależy.

Z braku miejsca muszę ograniczyć się do najogólniejszej charakterystyki tej interesującej rozmowy, chcę podkreślić jeden szczegół tej rozmowy.

Moi rozmówcy mile wspominali b. starostę p. Baranowskiego. To był gospodarz, nie prędko będziemy mieli drugiego takiego, mówili, przytaczając liczne przykłady wszechstronnego interesowania się p. Baranowskiego potrzebami gospodarczymi ludności. Niechaj te słowa uznania szarych ludzi będą zapłatą dla p. Baranowskiego za trudy, których nie szczędził dla powiatu brzeskiego.

II. Wystawa liskowska.

Wrażenie imponujące. Wieś wzdłuż drogi wyłożonej kostką. Po obydwóch stronach drogi betonowe chodniki. Kilkanaście, przeważnie ładnych, piętrowych budynków, w których mieszczą się instytucje liskowskie. Znaczna ilość domów murowanych prywatnych.

Zwiedziliśmy kolejno instytucje i urządzenia liskowskie oraz Wystawę Pracy i Kultury Wsi urządzoną przeważnie w budynkach instytucyj liskowskich. Wystawa obrazowała dorobek samorządu terytorialnego łódzkiego w zakresie dróg, zdrowia publicznego, opieki społecznej, obrony przeciwpożarowej, i dorobek samorządu terytorialnego i izby rolniczej, oraz izby rolniczej poznańskiej w zakresie usprawnienia gospodarki rolnej. Oczywiście obiektami wystawowymi były przede wszystkim instytucje i urządzenia liskowskie zaopatrzone w tablice ilustrujące produkcję lub obroty. Wydaje mi się, że część wystawy niezwiązana ściśle z Liskowem odciągała uwagę i zajmowała czas, utrudniając dokładniejsze przypatrzenie się instytucjom i urządzeniom liskowskim. Bogactwo cyfr było trudne do objęcia nietylko dla przeciętnego inteligenta, ale nawet dla fachowców — cóż mówić o szarym przeciętnym rolniku!

Następnie dawał się odczuć brak popularnego możliwie taniego spisu i opisu instytucyj urządzeń liskowskich, któryby m. i. informował zwięźle kiedy, z jakich funduszów powstały poszczególne instytucje i urządzenia, i jaki był wkład miejscowego społeczeństwa, kogo instytucja obsługuje, kto łoży na jej utrzymanie. Informacje te konieczne z uwagi na to, że znaczna ilość instytucyj liskowskich nie ma charakteru urządzeń lokalnych, zwiedzający zaś bez tych informacyj nie mogli zorientować się w rozmiarze dorobku własnego Liskowa.

Przesłonienie materiałem wystawowym niezwiązanym z Liskowem, oraz instytucjami nie ściśle miejscowymi choć umiejscowionymi w Liskowie — dorobku własnego Liskowa, uważam za błąd zasadniczy. Logicznym celem zwożenia dziesiątek tysięcy rolników i ludzi pracujących nad podniesieniem wsi może być tylko zamiar pokazania im wzoru do naśladowania. Szary człowiek przybywający do Liskowa powinien być zorientowany, co ma naśladować. Zorientowanie go w sposobie tworzenia instytucyj i urządzeń liskowskich powinno go ponadto pouczyć, jak ma się do tego zabrać. Otóż moim zdaniem wystawa liskowska nie ułatwiała szaremu człowiekowi odpowiedzi ani na jedno, ani na drugie pytanie.

III. Prace i dorobek Liskowa.

Osobiście poznałem Lisków nie w czasie zwiedzania wystawy, ale z książki Wacława Karczewskiego, „Lisków, dzieje jednej wsi polskiej". Wydawnictwo Wystawy Praca i Kultura Wsi w Liskowie. Cena, o ile sobie przypominam, 1 zł 50 gr. W każdym razie cena tego wydawnictwa była zdaniem zwiedzających, jak na popularne wydawnictwo masowe, za wysoka, szczególnie dla przeciętnego rolnika, o którego tu przede wszystkim powinno chodzić.

Jak barwny film (na podstawie wydawnictwa możnaby opracować bardzo interesujący scenariusz, tylko trzebaby to zrobić starannie i inteligentnie) przesunęły mi się przed oczyma dzieje Liskowa od roku 1900, w którym to roku nastał do Liskowa mimo protestu delegacji parafian twórca Liskowa dzisiejszego ks. Wacław Bliziński, aż do dnia dzisiejszego.

Parafia liskowska była w tym czasie, podobnie zresztą jak reszta wsi w b. kongresówce, ugorem zarówno pod względem oświaty jak i kultury materialnej. Rządy rosyjskie, jak wiadomo, nie tylko nie dążyły do podniesienia kultury wsi, ale pracę społeczeństwa polskiego w tym kierunku uważały za robotę przeciwpaństwową. Ks. Bliziński i ci których zdołał do współpracy pozyskać musieli walczyć jednocześnie z rosyjskim czynownictwem i ze znanym konserwatyzmem zacofanego chłopa. To też okres pracy nad rozwojem Liskowa w czasie niewoli, okres chmurny i górny, jest najpiękniejszym okresem Dziejów Jednej Wsi Polskiej.

Z braku miejsca muszę przegląd podejmowanych wysiłków i prac zrobić stylem telegraficznym, odsyłając Szanownych Czytelników po szczegóły do książki Wacława Karczewskiego.

Wykończenie budowy kościoła. Założenie z końcem roku 1901 pierwszej placówki ekonomicznej opartej na udziałach pod nazwą Gospodarz, która dnia 13/I 1902 uruchomiła sklep spółdzielczy. Wprowadzenie uchwałą parafian z dnia 20 lipca 1902 r. wzajemnego ubezpieczenia od pożarów. Założenie w roku 1904 Kasy Drobnego Kredytu. Założenie w roku 1905 warsztatów tkackich, zniszczonych w czasie wojny. Założenie w roku 1906 kółka rolniczego.

Wybudowanie w latach 1907 i 1908 domu ludowego. Zorganizowanie w roku 1908 straży ogniowej. Urządzenie w roku 1907 kursów rolniczych, które w roku 1913 zastąpiono szkołą rolniczą. Założenie w roku 1911 mleczarni spółdzielczej. Wybudowanie w roku 1910 kąpieli ludowych. Założenie w roku 1910 warsztatów zabawkarskich. Otwarcie w roku 1913 piekarni spółdzielczej.

Oto plon pracy lat 13-tu! A przecież wszystkie te placówki wytrzymały próbę życia, były samowystarczalne lub dawały dochody, które umożliwiły zakładanie nowych placówek.

W okresie wielkiej wojny musiano zająć się przede wszystkim ratowaniem od zagłady istniejących placówek. Na uwagę w tym okresie zasługuje pomoc udzielona przez Lisków uciekinierom ze zburzonego Kalisza. Mimo trudnych warunków nie zaprzestano jednak pracy twórczej, w roku 1916 zorganizowano bowiem gimnazjum.

Z nastaniem wolności w sprzyjającej atmosferze szybko zgojono rany wojenne. Okres kładzenia podwalin pod swoje instytucje ma już Lisków zasadniczo poza sobą. W Polsce Niepodległej dokonuje się przeważnie reorganizacja i ewolucja posiadanych instytucyj i urządzeń.

Gimnazjum zostaje w roku 1921 przekształcone na seminarium. W roku 1927 seminarium przeniesiono do Słupcy a w miejsce seminarium zorganizowano kursy praktyczno-zawodowe dla dziewcząt, przekształcone następnie na szkołę zawodową żeńską. Zorganizowano szkołę rolniczą, jako Szkołę Rolniczą Hodowlaną. W roku 1926 powstały kursy mleczarskie. Pierwsza placówka ekonomiczna Liskowa Gospodarz przekształciła się w Spółdzielnię Rolniczo-Handlową, która skupia w sobie szereg innych placówek i urządzeń spółdzielczych, w szczególności młyn, cegielnię, piekarnię, dla której w roku 1936 wzniesiono nowy budynek (kosztem 25.000 zł.). Placówki te prowadzone są obecnie pod jednym kierownictwem, jakkolwiek z oddzielną rachunkowością. W roku 1936 Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa liczyła 193 członków, obrót 495.226, czysty zysk 4.463, pracowników umysłowych 7, fizycznych 24. Kasa Drobnego Kredytu przekształciła się ostatecznie w Kasę Stefczyka, cyfry w roku 1936: członków 670, wkłady 143.646 zł., pożyczki 231.743 zł., obrót 1.758.312 zł., suma bilansowa 300.000 zł. W roku 1927 wybudowano również nowy budynek mleczarni spółdzielczej. Cyfry tej placówki z roku 1936: dostawa mleka 1.811.975, wyprodukowano masła 68.650 kg., obrót 188.850 zł., ilość członków 2.218.

W czasie inwazji bolszewickiej przeniesiono do Liskowa z Białegostoku obóz dla repatriantów przeznaczony dla dzieci, a utrzymywany przy pomocy finansowej Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Obóz ten pozostał następnie w Liskowie. Z funduszów obozu przekazanych przez Amerykański Czerwony Krzyż do dyspozycji ks. Blizińskiego, oraz z subwencyj państwowych pobudowano budynki drewniane, gdzie obecnie mieści się sierociniec dla chłopców. Do roku 1924 pobudowano następnie z funduszów sierocińca, państwowych i z darów m. i. polonii amerykańskiej, budynek szkoły rzemieślniczo-przemysłowej, przeznaczonej przede wszystkim do kształcenia sierót oraz wzniesiono budynki gospodarcze. W roku 1932 pobudowano wspaniały gmach nowego pawilonu dla dziewcząt kosztem 250.000 zł. W roku 1936 było w sierocińcu 141 chłopców i 141 dziewcząt. W skład sierocińca wchodzi również jako rozwinięcie jego zadań szkoła zawodowa żeńska. Bliższe bardzo interesujące szczegóły dotyczące organizacji sierocińca znajdą Szanowni Czytelnicy w książce Wacława Karczewskiego.

Na tym z braku miejsca kończę najogólniejszy, pisany, jak zaznaczyłem, stylem telegraficznym przegląd prac i dorobku Liskowa.

IV. Nauka Liskowa.

Zwiedzający Lisków zadali sobie a przynajmniej zadać sobie powinni pytanie, co i jak trzeba w Liskowie naśladować i od czego zacząć?

Wydaje mi się, że na przykładzie Liskowa trzeba przede wszystkim naśladować **niezmordowaną energię i wszechstronną inicjatywę** twórców Liskowa, szczególnie głównego motoru tej energii i źródła inicjatywy ks. prałata Wacława Blizińskiego. Prawie każdy rok pracy przed wojną przynosił nową instytucję lub urządzenie a niektóre lata nawet dwie placówki. Mimo woli nasuwa się myśl, jakże inaczej przedstawiałaby się nasza rzeczywistość polska, gdybyśmy mieli więcej takich motorów energii i źródeł inicjatywy. Ileż to lat mija w wielu powiatach, gminach i gromadach bez wzbogacenia ich o nową instytucję lub urządzenie, bez znaczniejszego kroku naprzód.

Naśladować także trzeba system tworzenia placówek nowych przy pomocy istniejących.

A od czego zaczynać?

Oczywiście prawie wszędzie trzeba zaczynać od czego innego, zależnie od warunków miejscowych. W każdym razie na początek powinno się wybierać prace, które bądź rozwiązują najwięcej piekącą bolączkę terenu, bądź przez rentowność mogą ułatwić wykonanie w przyszłości dalszych prac. Należy natomiast mieć się na baczności przed niebezpieczeń-

stwem dokonań efektownych, które nawet mogą być celowe jako uwieńczenie pracy, ale będą szkodliwe na początku. Trzeba n. p. nową instytucję umieścić na początku w domu wynajętym a budynek dla nie wystawić dopiero po ugruntowaniu jej podstaw finansowych. Trzeba najpierw pomyśleć o zwiększeniu dochodów mieszkańców, a potem dopiero o zabezpieczeniu im zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu.

V. Wątpliwości.

Na wystawie słyszałem liczne głosy krytyki i wątpliwości. Wydaje mi się, że źródłem ich były przede wszystkim okoliczności omówione w rozdziale o wystawie liskowskiej t. j. trudność zorientowania się w dorobku samego Liskowa.

Podnoszono też, że rozwój indywidualnych gospodarstw nie dotrzymał kroku rozwojowi urządzeń wspólnych. Nie miałem niestety czasu przyjrzyć się bliżej kulturze poszczególnych gospodarstw włościańskich w Liskowie i nie jestem fachowcem w tej dziedzinie, nie mogę zatem zająć w tej sprawie stanowiska, Chcę jednak zwrócić uwagę, że gdyby nawet zarzut ten był słuszny, nie zmniejsza on wartości dokonanego dzieła. Trzebaby zresztą znać stan tych gospodarstw przedtem. Oddziaływanie na gospodarstwa indywidualne jest znacznie trudniejsze od organizowania wspólnych instytucyj. Skuteczność oddziaływania na gospodarstwa indywidualne, który to kierunek datuje się od niezbyt dawna, zależny m. i. od właściwości danego środowiska. Wiemy z książki o Liskowie, że niestety w Liskowie nie brak było ludzi, którzy pracę utrudniali. W czasie wyczekiwania na załatwienie formalności przydzielanych kwater przez komisję wystawową, zgłaszali się do nas chłopi liskowscy, proponując nam kwatery poza komisją. Byliśmy tym niemile zaskoczeni uznając te propozycje za objaw niesolidarności oferentów. Zresztą panowie fachowcy! — przecież ks. Bliziński nie jest instruktorem przysposobienia rolniczego!

W rozdziale tym natomiast chciałbym podnieść jedną wątpliwość własną. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wybudował na wystawie zagrodę wzorową kosztem około 10.000 zł. Zagrodę tą P. Z. U. W. podarowało Komitetowi Wystawy, a ten odsprzedał ją jednemu z gospodarzy, właścicielowi 30 morgowego gospodarstwa za 3.000 zł. na długo terminowe spłaty (o ile sobie przypominam na 30 lat). Nie mogłem dociec czym był uzasadniony ten podarek z funduszów publicznych stosunkowo zamożnemu człowiekowi! Podobno nie chciał zgodzić się na innych warunkach na zastąpienie starych zużytych zabudowań zagrodą wzorową, co dowodzi, że z postępem w Liskowie nie tak łatwo. Nie rozumiem tylko dlaczego nie obdarowano zagrodą wzorową małorolnego.

VI. Droga powrotna.

Wracaliśmy dniem tym samym szlakiem, przez Ostrów i Górny Śląsk! Dobrze wybrana trasa pozwoliła na pokazanie wycieczkom różnych kultur rolnych i przemysłu śląskiego.

Rozmowa o Liskowie nie kleiła się. Mieliśmy wszyscy dużo wątpliwości, które nam miała wyjaśnić dopiero książka Wacława Karczewskiego. Rozmowa zeszła przeto na inne tematy. Moim rozmówcą był tym razem kierownik składnicy powiatowej kółek rolniczych. Był również optymistą. Skarżył się wprawdzie na niedocenianie zagadnień handlowych przez społeczeństwo i władze, ale wierzy w zdolności handlowe naszego społeczeństwa. Zdaniem mojego rozmówcy usprawnienie handlu mogłoby bardzo poważnie przyczynić się do podniesienia gospodarczego wytwórców dając jednocześnie zatrudnienie znacznej ilości bezrobotnych, warto zatem zagadnieniu temu poświęcić najwyższą uwagę. Że tak jest dowodzi choćby przykład Liskowa.

Co piszą inni.

Przegląd zagadnień samorządowych

streszczony na podstawie Przeglądu Bibliograficznego Zagadnień Samorządowych, opracowanego w Dziale Naukowo-Badawczym Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego Nr XII/37.

Dalszy ciąg dyskusji o uprawnieniach finansowych związków samorządowych.

Mimo odrzucenia przez Sejm noweli do ustawy o finansach komunalnych dyskusja na temat zwiększenia uprawnień finansowych samorządu trwa. Jak wiadomo akcja o zwiększenie uprawnień finansowych zmierzała głównie do zwiększenia uprawnień finansowych miast. W artykule **Wieś też żąda głosu** (Gazeta Polska z dnia 1 i 2 lipca b. r.) Prezes Związku Powiatów Maurycy Jaroszyński podnosi, że finanse samorządu ziemskiego wymagają także wzmocnienia z uwagi na konieczność

odrobienia ogromnych zaniedbań w rozwoju wsi, przy niedostateczności środków finansowych samorządu ziemskiego, szczególnie gmin wiejskich. Jako środki wskazuje przyspieszenie reformy podatku gruntowego i dochodowego oraz przeprowadzenie korektury w podziale dochodów publicznych pomiędzy wsie i miasta, na korzyść wsi i miast mniejszych. Pewną poprawę w sytuacji finansowej samorządu ziemskiego może przynieść podwyższenie stawek dodatku do podatku gruntowego i opłat drogowych tam, gdzie stawki tych danin nie są w całości wykorzystane. Znaczną ulgę w sytuacji finansowej gmin wiejskich może przynieść rewizja przepisów o dodatkach mieszkaniowych dla nauczycieli.

Za zwiększeniem uprawnień finansowych związków samorządowych wypowiada się również S. M. w artykule „Wyciągnąć z błota wóz samorządowy" (Kurier Poranny z dnia 8. VII. b. r.). Autor uważa, że zwiększenie uprawnień finansowych samorządu napotyka na trudności m. i. także z powodu niedoceniania przez społeczeństwo ważności potrzeb zaspokajanych przez samorząd i braku zaufania do dobrej woli i umiejętności czynników miejscowych w podejmowaniu prac samorządowych. Autor podnosi, że akcja oddłużeniowa ustabilizowała budżety samorządowe na poziomie wegetacyjnym a pewna poprawa koniunktury wzmacnia zaledwie tę stabilizację nie przynosząc wydatniejszej poprawy finansów samorządowych. Również przesadne jest wskazywanie na przerost kosztów administracyjnych w samorządzie.

Za zwiększeniem uprawnień finansowych związków samorządowych lub za zwiększeniem udziału samorządu w dotychczasowym opodatkowaniu wypowiada się także Gospodarka Narodowa (Nr. 13) w art. „Jeszcze o samorządzie", aby niedopuścić do uzupełnienia braków finansowych miast przez generalną zwyżkę taryf w przedsiębiorstwach i zakładach samorządowych. Autor dochodzi również do wniosku, że ani oddłużenia, ani poprawa koniunktury nie dały samorządowi środków na zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych.

Polityka Samorządowa.

Drogi.

Przegląd Bibliograficzny Związku Rew. Sam. Ter. streszcza trzy artykuły o drogach; Inż. Leona Borowskiego (Samorząd Nr. 27) p. t. „Od czego jest zależne kształtowanie się i gęstość sieci drogowej" (od potrzeb gospodarczych, kulturalnych i administracyjnych), St. Rodwicza (Samorząd Nr. 27), p. t. „Budowa, przebudowa i utrzymanie dróg państwowych i samorządowych", (informacje o gospodarce drogowej w Polsce w latach 1927 — 1936), i inż. E. Pola (Samorząd Nr. 27), p. t. „Budowa dróg gminnych przy pomocy świadczeń drogowych w naturze", (olbrzymie potrzeby w zakresie dróg gminnych mogą być częściowo zaspokojone przez pełniejsze wykorzystanie świadczeń drogowych w naturze).

Oświata.

Załęski Zygmunt w artykule p. t. „Szkolnictwo powszechne a finanse komunalne" — (Samorząd Nr 26) — wylicza, że przy wzroście liczby etatów nauczycielskich o konieczne 17.000 nauczycieli, wydatki gmin wiejskich na szkolnictwo wzrosną do 112 procent (184 procent w woj. wschodnich) normalnych wpływów podatkowych (bez podatku wyrównawczego).

Tenże autor w artykule p. t. „Podział kosztów utrzymania szkolnictwa powszechnego", wypowiada się m. i. za zniesieniem dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, który zdaniem Autora wobec zakończenia procesu przeszeregowania pracowników państwowych stracił rację bytu. Zwolnienie gmin z obowiązków wypłacania tych dodatków umożliwi gminom lepsze zaspokojenie potrzeb szkolnych. Następnie Autor wypowiada się za uczestniczeniem w wydatkach szkolnych gromad i powiatowych związków samorządowych. Powiatowe związki samorządowe powinny przejąć na siebie całkowicie troskę o opiekę higieniczno-lekarską nad szkołami.

Z. Hartleb-Wojciechowska w art. p. t. „Warunki pracy powiatowych związków samorządowych w zakresie ludowych szkół rolniczych", (Samorząd Nr. 26), stwierdzając trudności w wypełnianiu przez powiatowe związki samorządowe obowiązku zakładania i utrzymywania szkół rolniczych, wypowiada się za rozwiązaniem tego problemu w płaszczyźnie związków międzykomunalnych.

J. Janiczek w art. p. t. „Biblioteki samorządowe gmin wiejskich", (Prawo Oświatowe Nr. 6), stwierdza, że mimo znacznych braków bibliotek gminnych nie należy przesądzać oparcia akcji bibliotecznej na tych właśnie biliotekach gminnych, oczywiście pod warunkiem usunięcia przyczyn zauważonych niedomagań, (brak bibliotekarzy, księgozbiorów i t. d.). Rozwiązanie zagadnienia bibliotek gminnych możliwe jest zdaniem Autora tylko w skali całej Polski przez wydanie ustawy bibliotecznej.

Opieka społeczna.

Mgr. B. Jezierski w art. „Sprawa podrzutków“ (Głos Gminy i Gromady Wiejskiej Nr. 13/14) wskazuje na konieczność udoskonalenia przepisów o kosztach leczenia i opieki, aby zapobiec przerzucania potrzebujących opieki na sąsiednie gminy.

Samorządowe instytucje kredytowe.

Wacław Teodorczyk w art. p. t. „Kredyt samorządowy w K. K. O.“ (Oszczędność Nr. 12), omawia trudności komunalnych kas oszczędności z powodu znacznego zadłużenia związków samorządowych w tych kasach i z powodu trudności upłynnienia tego zadłużenia obligacjami banków komunalnych. Spłata powyższego zadłużenia pożyczkami z innych instytucyj kredytowych jest także utrudniona a nadto zwiększa zwykle obsługę zobowiązań godząc w realność planów oddłużeniowych.

Usprawnienie administracji.

Stosunki między urzędami administracji publicznej a publicznością. Przegląd Organizacyjny Nr. 6 podaje referat p. Hemmerlingera prof. Szkoły Naukowej Organizacji Pracy, w którym autor porusza następujące kwestie: 1) Działalność urzędów i służby użyteczności publicznej z punktu widzenia puliczności, 2) Grupowania wydziałów służby publicznej, 3) Środki jakimi rozporządza pulicznosć, aby usłyszano jej głos, 4) Wyniki już osiągnięte, 5) Obowiązki i uprawnienia. Jakkolwiek referat omawia bolączki administracji, znajdującej się w warunkach odmiennych od naszych, szereg zagadnień poruszonych przez autora wydaje się mieć aktualność i w odniesieniu do polskich stosunków. (Streszczenie Przeglądu Bibliograficznego Zw. Okr. Sam. Ter.).

Różne.

Regionalne plany zabudowania. Wprowadzone przez ustawę z 1936 roku plany regionalne obejmują nie tylko obszary miast, uzdrowisk i osiedli ale również i obszary pomiędzy nimi. Plany takie winny być sporządzane w przypadkach, „gdy tego wymagają: a) warunki gospodarcze, b) potrzeby rozwoju osiedli i c) w ogóle interes publiczny“. “Z pojęcia planu regionalnego, jako planu obejmującego pewny region, wynika, że plan taki powinien ustalić takie założenia, które są konieczne ze względu na potrzeby rozwoju poszczególnych osiedli, a mają być zrealizowane w całości lub w części poza ich granicami, oraz założenia, które mają znaczenie dla całego państwa, bądź też przynajmniej dla całego regionu lub znacznej jego połaci. Natomiast plan regionalny nie powinien ustalać założeń, mających znaczenie tylko dla jednego osiedla. Takie założenia o znaczeniu wyłącznie lokalnym powinny być ustalane w planie zabudowania danego osiedla. „Sporządzanie planu regionalnego nastręcza konieczność rozwiązania całego szeregu skomplikowanych zagadnień i pogodzenia sprzecznych nieraz interesów Państwa, regionu oraz poszczególnych grup obywateli, wymaga dłuższego okresu czasu. „Sporządzanie i uchwalanie planów zabudowania regionalnego, ze względu na mnogość i zawiłość związanych z tym zagadnień, należało powierzyć organom, któreby należycie reprezentowały z jednej strony interesy Państwa, z drugiej strony również i interesy danego regionu. Z tych względów prawo budowlane (art. 23) powierzyło sporządzanie i uchwalanie planów zabudowania komisjom, reprezentującym zarówno rząd jak i samorząd terytorialny i gospodarczy“ (Gazeta Administracji Nr. 13, Gustaw Szymkiewicz). Streszczenie Przeglądu Bibliograficznego Zw. Rew. Sam. Ter.

Kronika.

Z Krakowskiego Wydziału Wojewódzkiego.

W dniu 2 lipca odbyło się ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Krakowskiego Wydziału Wojewódzkiego pod przewodnictwem Wojewody Michała Gnoińskiego. Wydział Wojewódzki załatwił kilkadziesiąt spraw bieżących (zatwierdzenie uchwał w sprawie zaciągnięcia pożyczek, kupna — sprzedaży nieruchomości, podwyższenie stawki podatku wyrównawczego i innych), oraz zatwierdził budżet gminy miasta Krakowa na rok 1937/38. Kwoty globalne tego budżetu kształtują się następująco: budżet administracyjny: wydatki zwyczajne zł. 15.674.000, wydatki nadzwyczajne 8.017.000 zł., budżety przedsiębiorstw: wydatki zwyczajne 17.384.000 i wydatki nadzwyczajne 3.392.000 zł., budżet teatru 670.000 zł. i budżety szpitali i zakładów opiekuńczych 382.000. Budżet ten zamierzamy bliżej omówić w jednym z następnych numerów Przeglądu Samorządowego.

VII Targi Kalwaryjskie.

Dnia 11 lipca otwarto w Kalwarii Zebrzydowskiej VII Targi Kalwaryjskie. Otwarcia Targów dokonał, po nabożeństwie, Wojewoda Krakowski Michał Gnoiński, po czym przemówił Prezes Targów Ludwik Osiecki, podkreślając, że Targi Kalwaryjskie, zorganizowane wysiłkiem miejscowego społeczeństwa, zmierzają do podniesienia wytwórstwa ludowego i domowego Kalwarii i okolicy, zachęcając przez coroczny przegląd prac do uszlachetnienia tego wytwórstwa. Jednocześnie Targi zbliżają wytwórcę do odbiorcy wyłączając zbędne pośrednictwo. Dzięki wysiłkom czynnika społecznego nad starannym urządzeniem Targów poprzednich, promieniowanie Targów Kalwaryjskich stale zwiększa się. Obecnie wyroby kalwaryjskie, szczególnie meble, rozchodzą się prawie po całej Polsce a nawet interesuje się nimi zagranica. Najpoważniejszą przeszkodę w dalszym rozwoju wytwórstwa reprezentowanego na Targach stanowi brak kapitałów obrotowych w małych warsztatach wytwórczych, które przede wszystkim są reprezentowane na Targach.

Na otwarciu Targów byli ponadto obecni m. i. starosta powiatowy wadowicki Grzesik, wiceprezydent m. Krakowa Dr Radzyński, prezes Izby Rzemieślniczej krakowskiej, Jahoda Żółtowski i wiceprezes tej Izby Różycki, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Mianowski, b. prezydent m. Krakowa inż. Rolle, przedstawiciele władz i instytucyj miejscowych i liczni goście.

Na targach tegorocznych jest przede wszystkim licznie reprezentowane wytwórstwo stolarskie miasta Kalwarii i okolicy. Oserwujemy dalszy bogaty dział wyrobów przemysłu ludowego z powiatów: wadowickiego, myślenickiego, limanowskiego, nowotarskiego i bialskiego. Nadto Krakowska Izba Rolnicza, która ostatnio zbliżyła się do zagadnień przemysłu ludowego, wystawiła w osobnym kiosku wyroby przemysłu ludowego i domowego województwa krakowskiego. Na uwagę zasługuje także ciekawy kiosk Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego (wykresy, mapy, modele, prospekty).

Największą bolączką Targów Kalwaryjskich jest brak stałej hali wystawowej. Czynniki miejscowe czynią wprawdzie już od dłuższego czasu zabiegi w celu otrzymania na ten cel dogodnej pożyczki (z Funduszu Pracy), niestety starania te dotychczas nie dały wyniku. Wolno wyrazić nadzieję, że zwiększające się stale znaczenie Targów Kalwaryjskich, jako ważkiego elementu w pracy nad usprawnieniem wytwórstwa reprezentowanego na Targach, ułatwi uzyskanie stosunkowo nie wielkiej kwoty pożyczki (ok. 60.000 zł.) na budowę hali. Zaznaczyć przy tym trzeba, że budowy hali nie można sfinansować w inny sposób, gdyż w budowie hali są zainteresowane przeważnie małe, słabe finansowo warsztaty wytwórcze, które i tak cierpią na brak kapitałów obrotowych, nie mogą one przeto przyczynić się do budowy hali znaczniejszymi wkładami jednorazowymi.

Uchwały II posiedzenia Krakowskiej Rady Wojewódzkiej.

W poprzednim numerze Przeglądu Samorządowego streściliśmy przebieg drugiego posiedzenia Krakowskiej Rady Wojewódzkiej w dniu 11 czerwca 1937 r. wraz z przemówieniem sprawozdawczo-programowym Wojewody Michała Gnoińskiego. Obecnie, zgodnie z zapowiedzią, podajemy treść uchwał powziętych przez Radę Wojewódzką na tym posiedzeniu.

* * *

Zanim podamy treść uchwał zaznaczamy, że uchwały te zapadły na wnioski czterech komisyj, wyłonionych przez Radę na propozycję Wojewody:

1) Komisji Administracyjno-Gospodarczej, w składzie: przewodniczący: Prezydent Dr Mieczysław Brodziński, członkowie: Edward Zajączek, Stanisław Rumer, Jan Kaczor. Ponadto zaproszono do tej Komisji Kuratora Okręgu Szkolnego, Dyrektora Izby Skarbowej, Dyrektora Wojewódzkiego Funduszu Pracy, Naczelników Żułkiewicza, Osieckiego i Kellera,

2) Komisji Rolnej w składzie: przewodniczący: Prezes Soboń Piotr, członkowie: Jan Skrzypek, Starowieyski Ludwik. Ponadto zaproszono do tej komisji Dyrektora Izby Rolniczej i Naczelnika Eustachiewicza.

3) Komisji Komunikacyjno-Budowlanej w składzie. przewodniczący Inż. Wowkonowicz Romuald, członkowie: Dyrektor Adam Kowalski, Franciszek Michulec. Ponadto zaproszono do tej komisji Naczelników: Inż. Wąsowskiego i Inż. Bielańskiego.

4) Komisji Opieki Społecznej i Zdrowia w składzie: przewodniczący, Prezydent Mgr Stanisław Nowakowski, członkowie: Franciszek Górkiewicz, Dr Orest Hnatyszak i Stefan Lgocki. Ponadto zaproszono do tej komisji Naczelników: Dra Mackę i Dra Hesseka.

Wnioski komisyj zostały opracowane częściowo na podstawie wniosków zgłoszonych przed posiedzeniem przez członków Rady Wojewódzkiej.

Podajemy także w streszczeniu (nie wyczerpująco) dyskusję nad wnioskami komisyj na plenarnym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej.

I. Wnioski Komisji Administracyjno - Gospodarczej.

1) Wniosek w sprawie rozważenia i załatwienia sprawy pewnych korektur granic gmin wiejskich na terenie powiatu brzeskiego, gdy zajdą ku temu rzeczowe podstawy, zapowiedziane w sprawozdaniu Wojewody. (Wniosek radnego Kazimierza Zająca).

2) Wniosek w sprawie zwolnienia związków samorządowych od obowiązku wypłacania dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli. (Wniosek Edwarda Zajączka).

3) Wniosek w sprawie wyjednania u miarodajnych czynników na wypadek niemożności zwolnienia związków samorządowych z obowiązku wypłacania dodatków mieszkaniowych nauczycielskich, zmiany § 2 rozp. Ministra W. R. i O. P. z dnia 11 marca 1931 r. wydanego na podstawie art. 19 ustawy z dnia 17. II. 1922 r. o zakładaniu i utrzymaniu szkół powszechnych Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 143 i następne w ten sposó, aby zwolnić gminy od obowiązku dostarczania nauczycielom publ. szkół powszechnych mieszkań służbowych li tylko w budynkach przeznaczonych na cele szkolne, ale aby gminy mogły dostarczać takowe i w budynkach nie przeznaczonych na cele szkolne, zaś w razie nie przyjęcia danego mieszkania przez nauczyciela, aby były zwolnione od obowiązku wypłacania dodatku mieszkaniowego. (Wniosek Stanisława Rumera).

4) Wniosek o wyjednanie u miarodajnych czynników wydania odpowiednich przepisów, na mocy których mogłyby gminy wiejskie utrzymujące areszta dla pozbawionych wolności (karanych w trybie karno - administracyjnym) używać tychże do robót na terenie gminy, zaś szczególnie na drogach publicznych w wypadku, gdy dany aresztant nie jest w możności z uwagi na ubóstwo uiścić nałożonej na niego grzywny. (Wniosek Stanisława Rumera).

5) Wniosek o zwrócenie się z prośbą do Pana Wojewody, by na podstawie obowiązujących przepisów prawnych i wydać się mającego rozporządzenia porządkowego zabroniono przynajmniej na terenach więcej niebezpiecznych wałęsania się w godzinach późno wieczornych, szczególnie nocnych. Równocześnie wniosek o zalecenie związkom sam. roztoczenia większej opieki nad stowarzyszeniami oświaty pozaszkolnej i wychowania fizycznego, które ujmując osganizacyjnie młodzież mogą przyczynić się do usuwania stanu włóczenia się w godzinach późnych i dopuszczania się wybryków przez młodzież. (Wniosek Stanisława Rumera).

6) Wniosek w sprawie przyspieszenia przejęcia nieruchomości płatników większej własności. (Wniosek Edwarda Zajączka).

7) Wniosek w sprawie przyspieszenia regularnego wypłacania dodatków komunalnycn przez władze skarbowe. (Wniosek Edwarda Zajączka).

8) Wniosek w sprawie poczynienia starań o spowodowanie wypłacenia dodatków komunalnych związkom samorządowym z tytułu rozliczeń między poszczególnymi Ministerstwami. (Wniosek Edwarda Zajączka).

9) Wniosek o poczynienie starań u odnośnych władz o należyte uregulowanie stosunku władz niezespolonych do gmin miejskich i wiejskich w sprawie wykonywanych przez te Związki czynności na rzecz tych władz (n. p. Urząd Miar i Wag wydaje polecenia związkom samorządowym dostarczenia bezpłatnych lokali, policjanta i t. p.). (Wniosek Edwarda Zajączka).

10) Wniosek o interwencję w Funduszu Pracy w Warszawie, aby prowizja wypłacana związkom samorządowym za prowadzenie agend rejestracji i wypłaty zasiłków bezrobotnym (instytucja zastępcza) regulowaną była w obliczeniu rocznym, nadto przy zwrocie wszystkich poniesionych kosztów uskutecznionych przez związki samorządowe w związku z prowadzeniem agend rejestracji i wypłat zasiłków. (Wniosek Edwarda Zajączka).

11) Wniosek w sprawie skoordynowania prac z Funduszem Pracy, który występuje stale z różnymi wnioskami do związków samorządowych, ustalając terminy niemożliwe do dotrzymania, jako też żądając kosztorysów i planów sporządzonych dorywczo i nie mogących przynieść należytych korzyści tak związkom samorządowym jak i bezrobotnym. (Wniosek Edwarda Zajączka).

Wszystkie powyższe wnioski uchwalono jednogłośnie.

II. Wnioski Komisji Rolnej.

1) Wniosek o zwrócenie się do Pana Wojewody z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń, a to, aby stosunek Komunalnych Kas Oszcz. do rolników odpowiadał instytucji powstałych z pieniędzy rolników, oraz przez nich powołanych do życia, zwłaszcza przy rozprowadzaniu kredytów celowych dla rolnictwa i aby zabezpieczenie tych kredytów było ułatwione przez wprowadzenie skryptów dłużnych.

Ponadto o zarządzenie zrewidowania celowości postępowania egzekucyjnego w stosunku do drobnych rolników, oraz kosztów z tym związanych.

2) Wniosek o zwrócenie się do Pana Wojewody z prośbą, aby wobec zwrostu akcji scaleniowej i związanych z tym tendencji na przebudowę osiedli powołany został inspektorat zabudowy.

3) Wniosek, aby w budżetach samorządów powiatowych i miejskich były przewidziane odpowiednie kwoty na utrzymanie urządzeń melioracyjnych do pokrywania których samorządy są zobowiązane przez ustawę, oraz by wypłacanie tych kwot następowało w czasie nadającym się do naprawy tych urządzeń.

4) Wniosek w sprawie zwrócenia się do Pana Wojewody o wyjednanie u Władz odpowiedniego zarządzenia celem umożliwienia ściągnięcia należności samorządowych od zadłużonych a niechętnych płatników. W celu umożliwienia tego należałoby powołać nowych względnie przeprowadzić rewizję posiadania kwalifikacji istniejących biegłych sądowych, gdyż często przeprowadzane szacunki dłużnych obiektów bywają za wysokie, uniemożliwiają przymusowe ściągnięcia należności, co źle wpływa przykładowo na innych płatników i źle oddziaływuje na spokój społeczny.

Równocześnie wniosek o zwrócenie się do Pana Wojewody i posłów ziemi krakowskiej, by poczynili starania celem osiągnięcia zmian tych przepisów ustawy o przyjęciu nieruchomości za należności Skarbu Państwa i instytucyj publicznych, które obecnie uniemożliwiają, względnie utrudniają wprowadzenie w życie tej ustawy.

5) Wniosek o przedstawienie odpowiednim czynnikom konieczności obniżenia cen nawozów sztucznych, oraz zwrócenia się do Krakowskiej Izby Rolniczej, aby przepracowała zagadnienie w nabywaniu nawozów sztucznych przez rolników i ustaliła terminy i formy płacenia za nie.

6) Wniosek, aby kwoty uzyskiwane z dzierżaw terenów polowania były przeznaczane wyłącznie na cele rolnicze danej gromady.

7) Wniosek, aby Pan Wojewoda zalecił wstawienie we wszystkich budżetach samorządów terytorialnych odpowiednich kwot na prenumeratę pism rolniczych.

8) Wniosek, aby poczynić starania celem najrychlejszego załatwienia w drodze ustawodawczej sprawy dzierżawy gruntów rolnych należących do fundacji.

9) Wniosek o wpłynięcie na samorządy powiatowe, by przeznaczyły odpowiednie kwoty na kontrolę mleczną.

Wnioski Komisji Rolnej uchwalono większością głosów po ożywionej dyskusji. Między innymi przemawiali:

Naczelnik Osiecki, wskazując na konieczność uwzględnienia przy wysuwaniu postulatów kredytowych rolników trudności przeżywanych przez komunalne kasy oszczędności na skutek akcji oddłużenia rolników. Mówca wypowiedział się następnie za koncentrowaniem środków na popieranie rolnictwa na cele najważniejsze. Wreszcie oświadczył się przeciw wnioskowi w sprawie prenumerat czasopism rolniczych uważając, że inicjatywa w sprawie zaspokojenia potrzeb rolniczych powinna wychodzić od czynnika obywatelskiego w samorządzie a nie w formie nakazu władzy nadzorczej.

Konieczność liczenia się z sytuacją komunalnych kas oszczędności podkreślił również Inż. Kowalski.

Dłuższa dyskusja wywiązała się w sprawie cen nawozów sztucznych. Dyrektor Wowkonowicz wyjaśnił, że dalsza zniżka cen nawozów sztucznych nie jest przewidywana, gdyż ceny surowców i robocizny wykazują tendencje zwyżkowe. Za granicą ceny nawozów sztucznych, za wyjątkiem Niemiec, kształtują się prawie wszędzie wyżej, niż u nas. Prezes Soboń zauważył, że aczkolwiek ceny nawozów sztucznych znacznie oniżyły się, są jednak jeszcze na nasze warunki za wysokie. Mówca wskazał na konieczność zorganizowania masowej sprzedaży nawozów sztucznych na sposób niemiecki. W każdym razie należałoby wpłynąć na prywatne fabryki produkujące nawozy fosforowe i potasowe, aby wydatnie obniżyły ceny. Poseł Hyla m. i. podał projekt bezpłatnego przydzielania nawozów sztucznych najuboższym rolnikom. Dyskusję o nawozach sztucznych zakończył Wojewoda, informując Radę o zabiegach poczynionych przez siebie w sprawie obniżenia cen nawozów sztucznych i w sprawie obniżenia taryf kolejowych na te nawozy. Zabiegi te nie dały dotychczas wyników, lecz będą nadal podejmowane.

Następnie Prezes Soboń poruszył sprawę ułatwienia nabywania soli dla bydła, o co Wojewoda przyrzekł poczynić starania.

III. Wnioski Komisji Komunikacyjno-Budowlanej.

1) Wniosek o zwrócenie się do Ministerstwa Komunikacji o zwiększenie kredytów na utrzymanie dróg państwowych w województwie krakowskim. (Wniosek Ludwika Starowieyskiego).

2) Wniosek w sprawie stwierdzenia przez Radę Wojewódzką, że budowa kolei, Kielce — Mędrzechów, wzgl. Kielce — Żabno jest konieczna i że na-

leżało by jaknajrychlej przystąpić do jej realizacji. (Wniosek inż. Romualda Wowkonowicza).

3) Wniosek o stwierdzenie konieczności dalszego prowadzenia budowy względnie przebudowy drogi państwowej Nr. 12 (Kielce — Leluchów) na terenie województwa krakowskiego, w szczególności powiatu tarnowskiego i o zwrócenie się do Pana Wojewody z prośbą o przedstawienie tej sprawy Ministerstwu Komunikacji celem uzyskania na ten cel kredytów i rozpoczęcia robót przynajmniej od roku budżetowego 1938/39, o poczynienie starań, by projekt rządowy „ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych" został przedyskutowany przez Radę Wojewódzką. (Wniosek inż. Ramualda Wowkonowicza.

4) Wniosek o zwrócenie uwagi na gospodarkę w lasach o obszarze poniżej 30 ha, daje się bowiem zauważyć katastrofalne niszczenie i wywożenie drzewa, a wycinanie drzewostanu, zwłaszcza na stokach, zwiększa niebezpieczeństwo powodzi.

Ponadto należało by prowadzić akcję intensywnego zalesienia nieużytków.

W dyskusji nad wymienionymi wnioskami, Inż. Kowalski wyjaśnił, że doświadczenia przeprowadzone wykazały, że potoki odrzewione pochłaniają 55% wilgoci, ponadto, że niektóre rośliny mają specjalne właściwości pochłaniające b. znacznych ilości wody.

Gwałtowne zmniejszenie się drzewostanu w Polsce zmusza do zwrócenia bacznej uwagi na to zagadnienie.

Wojewoda wyjaśnił, że interesuje się żywo tym zagadnieniem i jest ono przez niego należycie doceniane.

Następnie Wojewoda poddał pod głosowanie wnioski komisji komunikacyjno-budowlanej. Wnioski zostały uchwalone jednogłośnie.

IV. Wnioski Komisji Opieki społecznej i Zdrowia.

1) Wniosek o zwrócenie się do Pana Wojewody z prośbą, by wszelkimi siłami starał się przyspieszyć zrealizowanie budowy szkoły położnych w Krakowie dla Województw krakowskiego, kieleckiego i śląskiego, a to z uwagi na opłakany stan szkoły położnych w Krakowie, a przez to niemożność należytego szkolenia położnych, których brak na terenie, pociąga za sobą nieobliczone w zdrowiu publicznym szkody.

2) Wniosek o zwrócenie się do Pana Wojewody z prośbą, by przedstawił kompetentnym czynnikom konieczność reorganizacji administracji szpitalnictwa powszechnego, przez likwidację Tymcz. Wydziału Samorz. we Lwowie i poruczenia zawiadywania szpitalami Czynnikom Samorządowym miejscowym, dotychczasowy bowiem stan powoduje braki w postępie urządzeń szpitali, w rozbudowie sieci szpitali.

3) Wniosek o przyjęcie projektu i planu wykonania opracowanego przez Wojew. Komisję Opieki Społecznej w sprawie usprawnienia gospodarstw karłowatych, a to z uwagi na to, że teren województwa krakowskiego składa się prawie w 40% z gospodarstw małorolnych, na których cierpi na przednowku około milion ludzi, nie mogąc związać najprymitywniejszego budżetu, oraz prośba do Pana Wojewody, aby wydał potrzebne zarządzenia, zmierzające do niezwłocznego wykonywania tego planu.

Wnioski 1 i 2 zostały uchwalone jednogłośnie bez dyskusji, nad wnioskiem trzecim wywiązała się dłuższa dyskusja w której zabierali głos Prezes Soboń, Hyla i Naczelnik Dr Macko.

Prezes Soboń ostrzegał przed zbytnim forsowaniem sadownictwa i warzywnictwa, jak długo nie zostaną zorganizowane u nas przetwórnie owoców, warzyw. Obecnie bowiem produkcja jest już dość znaczna i w ciągu 5 lat — w razie niezorganizowania przemysłu przetwórczego — rynek nasz będzie przesycony. Trzeba bowiem brać pod uwagę niski stan zamożności naszych szerokich warstw społeczeństwa, który nie pozwala na spożywanie jarzyn, owoców jako dodatku do pożywienia mięsnego, zaś mając do wyboru zakupienie mięsa lub jarzyn, rolnik woli zakupić trochę mięsa niż jarzyn i owoców, gdyż mięso dodaje więcej sił.

Poseł Hyla nie podziela obaw Prezesa Sobonia, uważając, że wieś spożywa bardzo mało jarzyn i że pożądanym jest zwiększanie produkcji tak jarzyn jak i owoców.

Naczelnik Dr Macko, wyjaśnił, że intensyfikacja uprawy roślinnej (jarzyny i owoce) — to jedyna droga podniesienia stanu zamożności wsi, która znajduje się w b. ciężkiej sytuacji.

Wniosek 3 uchwalono jednogłośnie.

Wolne wnioski.

Poseł Jahoda Żółtowski poruszył sprawę kredytów dla rzemiosła, które winny rozprowadzić K. K. O. Kasy niechętnie podejmują się tej akcji, gdyż przynosi im ona małe korzyści, zwrócił się więc mówca z prośbą do Wojewody, by wywarł wpływ na Kasy, by mimo małych korzyści zechciały pośredniczyć w rozprowadzaniu kredytów dla rzemiosła. Ponadto poruszył sprawę umieszczenia kwot w budżetach samorządowych na lata następne na szkoły wieczorowe dokształcające.

Wojewoda, doceniając ważność wysuniętych przez Posła postulatów, prosi członków rady, by w miarę możności realizowali je.

Prezes Soboń zwrócił się z prośbą do Wojewody, by starał się otoczyć opieką obecnie istniejące dobrowolne organizacje rolnicze oraz samorząd gospodarczy rolniczy.

Program pracy Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego w świetle dyskusji pierwszego statutowego Zjazdu tego Zw. w dniu 19 czerwca 1937 r.

W poprzednim numerze Przeglądu Samorządowego streściliśmy przebieg pierwszego Zjazdu Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego. Obecnie, zgodnie z zapowiedzią, streszczamy dyskusję na tym Zjeździe o programie pracy tego Związku na rok 1937/38. Ponieważ był to pierwszy Zjazd statutowy, dyskusja nie ograniczała się do omówienia programu czynności na rok najbliższy, lecz z konieczności miała charakter zasadniczej dyskusji programowej, przypomniano w niej i objaśniono cele Związku oraz sposoby, którymi Związek będzie dążył do urzeczywistnienia swoich celów. Praca Związku w roku 1937/38 będzie pierwszym etapem drogi, po której obecne i przyszłe organa Związku zamierzają zdążać do usprawnienia ruchu letniskowego, jako jednego z działów gospodarstwa narodowego.

* * *

Dyskusję programową zapoczątkował Prezes Związku Prof. Dr Kazimierz Rouppert. Scharakteryzowawszy ogólnie cele statutowe Związku, znane Szanownym Czytelnikom z poprzednich numerów Przeglądu Samorządowego, Prezes Rouppert podkreślił, że prace nad urzeczywistnieniem celów Związku rozpoczęto już w okresie organizacji Związku od nawiązania współpracy z innymi organizacjami pokrewnymi jak: Związkiem Powiatów R. P., Związkiem Ziem Górskich, Ligą Popierania Turystyki, Izbą Przemysłowo Handlową w Krakowie, Związkiem Uzdrowisk Polskich, Studium Turyzmu U. J., Polskim Związkiem Turystycznym, a szczególnie z Małopolskim Towarzystwem Rolniczym, Wojew. Zarządem Kół Gospodyń Wiejskich przy M. T. R. i Krakowską Izbą Rolniczą, Biurem Funduszu Pracy, Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, Biurem Planu Regionalnego, Towarzystwem Krzewienia Narciarstwa — jako organizacjami od dawna zajmującymi się problemem letniskowym. Celem tak szerokiej współpracy jest mówił Prezes Rouppert przygotowanie naszej wsi dla letnika, a jednocześnie podniesienie przez to wsi, pod względem odżywiania się i urządzeń wewnętrznych — stanu sanitarnego, planowego sadzenia drzewek owocowych zwłaszcza odmian wczesnych, urządzania ogródków działkowych i zrealizowania wszędzie gdzie się da możliwości elektryfikacyjnych wsi. Wyrugowanie ze wsi duru i czerwonki przez właściwe podejście do tego problemu, zaprowadzenie kanalizacji, którą tak łatwo można na wsi przeprowadzić (przykład okolica Kobierzyna) to elementarne cele — do zrealizowania których Związek będzie starał się dążyć przy współpracy wyżej wymienionych organizacyj.

Następnie Dr Parfanowicz z Wydz. Zdrowia Urzędu Woj. Krak. poddał szczegółowej analizie wywody Prezesa Prof. Dr K. Roupperta — dotyczące problemu sanitarnego wsi, uzupełnił je szczegółowym omówieniem studzien, uważając za najlepsze studnie ocembrowane z wiadrem i korbą. Wymienił najważniejsze postanowienia Ministerstwa dotyczące stacyj klimatycznych, które za prawo pobierania taks klimatycznych obowiązane są w sezonie utrzymywać lekarza, posiadać aparat dezynfekcyjny i dbać o zaspokojenie potrzeb sanitarnych wsi.

Przewodniczący Prof. Dr K. Rouppert dziękując P. Dr Parfanowiczowi za szczegółowe wywody z dziedziny sanitarnej — zwrócił się z prośbą, aby Wydział Zdrowia Urz. Wojew. jeśli to jest w jego możności spowodował lub przyczynił się do usunięcia monopolu zniżek kolejowych przyznawanych tylko uzdrowiskom, przy czym Związek Letniskowy powinien mieć prawo opiniowania, komu zniżki należy przyznać.

W dalszym ciągu programu pracy Związku przemawiał Kier. Biura Związku Mgr Wł. Radecki dzieląc pracę w Związku na 4 główne działy: propagandę, wysyłkę letników w teren, porady techniczne swym członkom, opiniowanie spraw i popieranie działalności inwestycyjnej. Po omówieniu poszczególnych punktów referent podał szkic pracy biura Związku w poszczególnych miesiącach.

Przedstawiciel Związku Powiatów R. P. Mgr Smolec po podkreśleniu pracy Związku nad przygotowaniem prospektów dolin Karpackich stanowiącej poważną pozycję w sprawozdaniu Związku omówił dalsze wydawnictwa, do których Związek przystąpi: 1-sze to prospekt zimowiska informujący o terenach nadających się do sportu narciarskiego dla zaawansowanych i początkujących z dokładnymi danymi do-

tyczącymi mieszkań i aprowizacji, 2-gie to prospekt kąpielisk, zaznaczając, że z biegiem czasu wszystkie letniska muszą dążyć do urządzenia kąpielisk, 3-cie opracowanie nowej klasyfikacji letnisk Woj. Krakowskiego, 4-te opracowanie planów domków letniskowych okolic podgórskich. W zakończeniu przemówienia złożył referent imieniem Związku Powiatów serdeczne życzenia owocnych prac Związkowi Letniskowemu i nowoobranym Władzom Związku.

W dyskusji nad programem pracy przemawiali: Dr K. Harhat-Załuski, apelując do członków Związku by starali się o aktualność kart zielonych i białych, znajdujących się w kartotece Związku, by poszczególne Komisje Letniskowo-Turystyczne nawiązały kontakt z letniskami, a przede wszystkim starały się o należytą opiekę dzieci — bowiem przeważna część letników jedzie na wieś dla dziecka.

Dalej omówił P. Dr Załuski sprawę inwestycyj, które powinny być tworzone pod kątem widzenia potrzeb letniskowych. Apelował by poszczególne Komisje zbierały zdjęcia fotograficzne i przesyłały je Związkowi, bo brak ich utrudnia sprawę propagandy — dając przykład obecnie opracowywanych prospektów propagandowych, które przez brak odpowiednich zdjęć grubo opóźniły wydanie prospektu. Uwagi swoje zakończył referent apelem do Związku Powiatów R. P. by spowodował konferencję z Ministerstwem Skarbu by ustalić pojęcie „przemysłu“ przy zagadnieniach letniskowych.

Dr Leszczycki wysunął postulat wydania osobnej ustawy letniskowej, co niewątpliwie usprawni działalność Związku. Dalej zwrócił uwagę na szkolenie ludności miejscowej, by usunąć przykry objaw eliminowania ludności miejscowej z przemysłu uzdrowiskowo-letniskowego. Dalej podkreśla, że miejscowości letniskowe we własnym interesie powinny ułatwić Związkowi propagandę, akwizycję i kolportaż.

B. poseł Laskowski zaznacza, że przedstawiony plan pracy przez poszczególnych referentów należy przyjąć z uznaniem, apelując by czynność Delegatów nie skończyła się tylko na wzięciu udziału w Zjeździe, ale by była początkiem pracy w terenie.

Przedstawiciel gromady Żegocina p. Jan Pączek przedstawił trudne warunki rozwojowe ruchu letniskowego ze względu na brak połączeń dogodnych — prosząc o zajęcie się tą sprawą — przez uruchomienie w sezonie komunikacji autobusowej.

Ks. Dziekan Stabrawa poruszył ciągle fatalny stan dróg, zniżki kolejowe, dojazd pociągów zakopiańskich w sezonie do Mszany, jeśli już dojeżdża do Zarytego, oraz omawia dający się dotkliwie odczuć brak planu regulacyjnego w letniskach — prosząc o pomoc w uzyskaniu Inż. architekta. Następnie omówił braki z dziedziny przysposobienia gospodarczo-letniskowego prosząc o spowodowanie, by do szkół dano osobną siłę, którąby uczyła gospodarstwa domowego, bowiem kursy to za mało.

P. Starosta bocheński Wł. Pałosz wyjaśnił, że istnieje plan zmian trasy autobusowej, tak, że będzie ona szła po przekątni, a nie jak dawniej wzdłuż linii kolejowej Kraków—Lwów.

Wnioski:

1) Związek Letniskowy Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego postanawia współpracę z kompetentnymi Władzami Państwowymi i Samorządowymi oraz Instytucjami i organizacjami działającymi w kierunku popierania ruchu letniskowego, w szczególności ze Związkiem Powiatów R. P., Biurem Planu Regionalnego, Izbą Przemysłowo-Handlową, Krakowską Izbą Rolniczą, Ligą Popierania Turystyki, Małopolskim Towarzystwem Rolniczem, Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, Polskim Związkiem Turystycznym, Towarzystwem Krzewienia Narciarstwa, Wojewódzkim Zarządem Kół Gospodyń Wiejskich przy M. T. R., Związkiem Ziem Górskich.

2) Związek Letniskowy Powiatów i Gmin Woj. Krakowskiego postanawia przystąpić w charakterze członka do następujących organizacji: Ligi Popierania Turystyki, Związku Ziem Górskich w Warszawie.

3) Biorąc pod uwagę fakt utworzenia z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Turystycznej — Studium Turyzmu U. J. oraz pożytek jaki ta jedyna w Polsce naukowa placówka w tej dziedzinie przyniesie akcji letniskowej, Związek wzywa do udzielenia jej swego poparcia.

4) Podejmując swą pracę będzie Związek dążył, aby sprawa odpowiedniego zorganizowania ruchu letniskowego, stanowiąca poważną gałąź gospodarki, oraz należyte przygotowanie setek miejscowości letniskowych znalazło ostateczne unormowanie na drodze ustawodawczej.

Myślą przewodnią streszczonej dyskusji (niestety z braku miejsca niewyczerpująco) była chęć ustalenia najistotniejszych bolączek ruchu letniskowego i znalezienia najpraktyczniejszych sposobów usunięcia tych bolączek. Trafna ocena potrzeb i środków, ujawniona w dyskusji nad programem działalności Związku, pozwala żywić nadzieję dobrych wyników pracy władz Związku. Warunkiem jednak powodzenia tych prac jest, jak słusznie podniesiono w dyskusji, współpraca wszystkich członków Związku.

Działalność Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego w latach 1934 — 1937.

Grono działaczy społecznych i samorządowych, zakładając przed blisko trzema laty Instytut Pracy Samorządu Terytorialnego przy czynnym poparciu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, postawiło sobie za cel przyczynienie się do uaktywnienia prowincji i wsi polskiej przez przygotowanie dla samorządu terytorialnego ideowych i fachowych pracowników, którzyby mogli stanąć do pracy organicznej na prowincji.

Działalność swą Instytut rozpoczął na terenie akademickim, pragnąc z jednej strony dać administracji publicznej młody narybek o wyższym poziomie umysłowym i większych zasobach wiedzy, z drugiej zaś strony zasilić życie mniejszych miast i gmin wiejskich ludźmi przygotowanymi do pracy społecznej.

Niezależnie od tak pojętych zadań instrukcyjno-wychowawczych, inicjatorzy Instytutu pragnęli uczynić zeń placówkę pracy naukowo-badawczej w dziedzinie samorządu terytorialnego, aby wypełnić lukę, która pod tym względem nieraz dawała się we znaki.

W grudniu 1934 r., został zatwierdzony statut Instytutu i powołany Komitet Organizacyjny, który kierował pracami Instytutu do czasu wyboru władz, przewidzianych statutem. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli pp.: Witold Żbikowski — Dyrektor Departamentu Samorządu, Marian Klott — Dyrektor Departamentu Pracy, Gustaw Pomianowski — Wizytator Ministerstwa W. R. i O. P. i Witold Kaczyński jako Dyrektor Instytutu.

W dziedzinie instrukcyjno-wychowawczej Instytut prowadzi w Warszawie stałe dwuletnie kursy, przeznaczone dla słuchaczy lub absolwentów wyższych uczelni, oraz specjalnie organizowane kursy przysposobienia samorządowego, których czas trwania i program zależny jest każdorazowo od charakteru i zakresu kursu.

Pierwszy dwuletni kurs samorządowy został otwarty w roku akademickim 1934/35 inauguracyjnym wykładem Prof. Władysława Grabskiego p. t. „Ustrój wsi polskiej“ w obecności przedstawicieli władz państwowych, związków samorządowych i wyższych uczelni.

Inauguracji kursu w r. 1935/36 dokonał Prof. Maurycy Jaroszyński, wygłaszając ciekawe i głęboko ujęte prelekcje na tematy: „Idea samorządu na przełomie“, oraz „Samorząd po kryzysie“.

Kurs dwuletni dzieli się na równoległe sekcje: miejską i wiejską. Odpowiednio do tego istnieją pewne różnice w programie, który na pierwszym roku studiów obejmuje szereg przedmiotów teoretycznych z zakresu historii i ustroju samorządu, skarbowości komunalnej, polityki komunalnej, społecznej i gospodarczej, organizacji pracy i t. p. Po ukończeniu pierwszego roku słuchacze przechodzą obowiązkowo dwu lub trzymiesięczne praktyki wakacyjne w gminach wiejskich i miejskich oraz wydziałach powiatowych. Drugi rok studiów poświęcony jest pracy w seminariach.

Kursy przysposobienia samorządowego mają na celu zapoznanie z samorządem terytorialnym młodzieży, która kończąc studia wyższe o charakterze specjalnym zamierza poświęcić się pracy w samorządzie. W r. 1936 zorganizowano 6-cio tygodniowy kurs dla słuchaczy wyższych semestrów wydziału weterynaryjnego Uniwersytetu J. P., a w roku 1937 — 3-tygodniowy kurs dla studentów wydziału lekarskiego tegoż Uniwersytetu.

Pracę instrukcyjno - wychowawczą Instytut zamierza rozszerzyć również na inne ośrodki akademickie. Pierwszym krokiem do tego było uruchomienie w bieżącym roku akademickim Oddziału we Lwowie, który jako wstęp do swej pracy zorganizował 4-tygodniowy kurs przysposobienia samorządowego dla studentów lwowskich, wyższych zakładów naukowych

Działalność Instytutu w kierunku naukowo-badawczym znajduje się w stadium początkowym. W roku bieżącym powołano Radę Naukową w której skład weszli:

Wacław Brzeziński, Prof. Leon Biegeleisen, Dr Józef Chałasiński, Poseł Kazimierz Duch, Prof. Stefan Dziewulski, Prof. Władysław Grabski, Prof. Dr Maurycy Jaroszyński, Dyr. Kazimierz Korniłowicz, Prof. Konstanty Krzeczkowski, Prof. Stanisław Okulicz, Stanisław Podwiński, Dyr. Marceli Porowski, Prof. Adam Pragier, Inspektor Kazimierz Romaniuk, Prof. Jan Strzelecki, Jerzy Stamirowski, Prof. Artur Żabicki.

W miarę rozwoju prac Rada Naukowa dokooptuje do swego grona szereg osób, zwłaszcza z pośród samorządowców zamieszkałych na prowincji.

Z konkretnych prac naukowo - badawczych wymienić należy daleko posunięte przygotowania bibliografii samorządowej, obejmującej około 30.000 pozycji książek i artykułów. Ponadto Instytut powołał swego czasu specjalną komisję dla przepracowania programu liceów administracyjno-samorządowych, które już w bieżącym roku szkolnym zostaną uruchomione.

W dniu 14 czerwca b. r. odbyło się walne zebra-

nie członków założycieli Instytutu, na którym zgodnie ze statutem powołano Radę Naczelną, Prezydium Rady Naczelnej i Komisję Rewizyjną.

W skład Prezydium weszli:

Prezes — Witold Żbikowski.

Członkowie — Marian Klott, Tadeusz Majewski, Bolesław Trzebski, Stefan Gustaw Pomianowski.

Dyrektor Instytutu — Witold Kaczyński.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

O postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

W Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 340 zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów z 15 maja 1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. Rozporządzenie to opiera się na ustawie z dnia 10 marca 1932 r. o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 328).

Wyłączenie niektórych rodzajów świadczeń pieniężnych z pod egzekucji urzędów skarbowych.

W Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 341 zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów z 15 maja 1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o wyłączeniu niektórych rodzajów świadczeń z pod egzekucji urzędów skarbowych.

W myśl obecnie obowiązującego tekstu z pod właściwości urzędów skarbowych do przymusowego ściągania świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane na podstawie obowiązujących przepisów w trybie administracyjnym, wyłączone są tylko: a) należności wynikające z zarządzeń administracyjnych władz wojskowych, a potrącanych w trybie ustawy z dnia 2 IV 1925 r. (Dz. U. R. P. z r. 1933 Nr 58, poz. 439); b) taksy, opłaty i kary na rzecz funduszu kuracyjnego; c) należności wymienione w art. 33 ustawy z 10 czerwca 1921 r. w sprawie utworzenia Państwowego Banku Rolnego (Dz. U. R. P z r. 1932 Nr 117, poz. 966 z uwzględnieniem zmian wprowadzonych dekretem Prezydenta R. P. z 29 września 1936); d) należności Banku Gospodarstwa Krajowego zarówno na rzecz funduszów powierzanych mu do likwidacji lub administracji.

Przymusowe ściąganie świadczeń pieniężnych, które w myśl niniejszego rozporządzenia będzie należało do władz skarbowych, zaś poprzednio należało do władz administracji ogólnej lub władz samorządu terytorialnego i jest w toku egzekwowania przez te władze, winno być przeprowadzone przez nie według dotychczasowych przepisów.

W sprawie kosztów urządzenia ulic i placów.

W Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 351 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 czerwca 1937 r. o zwolnieniu od obowiązku ponoszenia kosztów urządzenia ulic i placów, oraz zmniejszeniu i odroczeniu uiszczenia opłat z tego tytułu.

Umorzenie drobnych zaległości w samoistnych daninach komunalnych.

W Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 352 zamieszczono rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 czerwca 1937 r. o umorzeniu drobnych zaległości w samoistnych daninach komunalnych. Rozporządzenie to postanawia, że umarza się zaległości w samoistnych daninach komunalnych przekazane do egzekucji przed dniem 1 kwietnia 1937 roku i objęte wnioskami egzekucyjnymi, z których ogólna suma wskazanych należności nie przekracza na dzień 1 kwietnia 1937 r. kwoty 1 złoty.

Wysokość odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach.

W Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 387 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z 25 czerwca 1937 r. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach. Między innymi rozporządzenie ustala najwyższą granicę odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych dla komunalnych kas oszczędności na 5% w stosunku rocznym, zaś dla komunalnych kas oszczędności, w których suma wkładów oszczędnościowych nie przekracza 500.000 zł, dla spółdzielni na 5½% w stosunku rocznym.

Przepisy wykonawcze do prawa karnego skarbowego.

W Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 398 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1937 r. w sprawie przepisów wykonawczych do prawa karnego skarbowego z dnia 3 listopada 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 84, poz. 581).

Akcja biblioteczna.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 15 został ogłoszony okólnik Nr 31 z dnia 3 czerwca 1937 r. Nr SS. 54-10-1 w sprawie popierania akcji bibliotecznej. Okólnik zawiera za-

lecenia pod adresem związków samorządowych, które mają na celu udział samorządu terytorialnego w akcji bibliotecznej umocnić, rozszerzyć i sharmonizować z postulatami Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

O specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych przez związki samorządowe robotnikom sezonowym.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 15 został podany do wiadomości okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 22 maja 1937 r. L. D. V. 21 707/2/37 w sprawie podatku specjalnego od wynagrodzeń robotników sezonowych, zatrudnionych na robotach publicznych z zaznaczeniem, iż zawarte w tym okólniku zezwolenie ma także zastosowanie przy poborze przypadającego na rzecz związku samorządowego specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych przez wymienione związki robotnikom sezonowym zatrudnionym przy robotach publicznych.

Wymiar i pobór świadczeń w naturze.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 17 został ogłoszony okólnik Nr 38 z dnia 28 czerwca 1937 r. Nr S. G. -2-1-12 o technice wymiaru i poboru świadczeń w naturze. Do okólnika dołączona jest szczegółowa instrukcja oraz wzory druków.

Roki administracyjne.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr 14 zostało ogłoszone zarządzenie Wojewody z 23 czerwca 1937 r. w sprawie ustalenia miejscowości, terminów i lokali załatwiania przez powiatowe władze administracji ogólnej spraw w drodze objazdowej na terenie województwa krakowskiego.

Plan oddłużenia gm. Wieliczki.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr 14 zamieszczono postanowienie Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej w Warszawie dla Samorządu z dnia 4 czerwca 1937 r. w sprawie zatwierdzenia planu oddłużenia gminy Wieliczki.

Przedsiębiorstwo rozrywkowe — przedmiot opodatkowania na rzecz gminy.

N. T. A. uchylił orzeczenie, którym na właściciela kawiarni-koncesjonariusza, wypuszczającego ją w dzierżawę, nałożono obowiązek zapłaty na rzecz gminy zryczałtowanego podatku od ustawionych w kawiarni stolików do gry w karty.

Przy tym Trybunał wziął pod uwagę, że ani przepisy ustawy z 11 VIII 1923 o tymcz. ureg. fin. kom. (Dz. U. poz. 747), w szczególności jej art. 18, na którym opiera się statut podatku od publ. zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz m. Krakowa z 10 VIII 1927, ani przepisy tego statutu, określając przedmiot opodatkowania, nie wskazują wyraźnie jego „podmiotu".

Z drugiej zaś strony z faktu prowadzenia przedsiębiorstwa kawiarnianego przez dzierżawcę na własny rachunek i w swoim imieniu oraz z przepisu art. 38 rozp. Prezydenta R. P. z 7 VI 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. poz. 468), zdaniem Trybunału należy dojść do wniosku, że dzierżawca musi być uważany za przemysłowca samodzielnego, N. T. A. uznał przy tym za obojętne czy właściciel koncesji kawiarnianej zgłosił władzy przemysłowej dzierżawcę tej koncesji. (Z nieopubl. wyroku z 5 II 1936 r. I. rej. 3616/33).

(„Gazeta Administracji" Nr 13/37).

Wynagrodzenie za używanie samochodów prywatnych w sprawach służbowych w służbie samorządowej.

Odpowiadając na pismo jednego z urzędów wojewódzkich w sprawie wynagrodzenia za używanie samochodów prywatnych funkcjonariuszów samorządowych w sprawach służbowych, M. S. Wewn. wyjaśniło, że przepisy zawarte w § 16 art. 71 rozp. Rady Ministrów z 24 III 1934 r. (Dz. U. poz. 320) oraz okólnika Nr 10 z 11 II 1937 r. (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 4, poz. 32) nie mogą mieć zastosowania do pracowników samorządowych, używających prywatnych środków lokomocji, przepisy te bowiem oparte są na rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dnia 28 X 1933 r. (Dz. U. poz. 663), które do pracowników samorządowych zastosowania nie mają. Natomiast sprawa powyższa jest uregulowana § 12 ust. 5 rozp. Rady Ministrów z 17 IX 1927 r. w brzmieniu ustalonym w obwieszczeniu Min. Skarbu z 6 VII 1932 r. (Dz. U. poz. 651), które jako oparte na ustawie w dalszym ciągu stosowane jest do pracowników samorządowych. W myśl przepisów tych wynagrodzenie za użycie własnego środka lokomocji ustalone zostało na 30 gr za klm.

(„Gazeta Administracji" Nr 13/37).

Z dziedziny pożarnictwa.

Minister Spraw Wewnętrznych wydał okólnik z dnia 17 czerwca 1937 r. Nr A. P. 33/70 w sprawach pożarniczych następującej treści:

W czasie inspekcji w terenie niejednokrotnie zauważyłem, że sprzęt pożarniczy, będący w posiadaniu ochotniczych straży pożarnych przechowywany jest niedbale i bez należytej konserwacji (rozeschnięte beczki i koła, zniszczone i źle przechowywane węże, beczkowozy bez wody itp.).

Podobny stan sprzętu ratowniczego w wysokim stopniu zmniejsza zdolność straży do akcji, uniemożliwiając przez to wypełnienie strażom ich obowiązków ustawowych, przewidzianych w art. 19 ustawy z dnia 13 marca 1934 r. o ochronie przed pożarami i innymi klęskami.

Spełnienie zadań, związanych z ochroną przed pożarami i innymi klęskami, a więc i opiekę nad należytym przechowywaniem i sprawnością sprzętu pożarniczego w granicach gmin ustawa (art. 2 i 43) powierza przełożonym tych gmin, jako organom wykonawczym rządowych władz administracji ogólnej.

Odpowiedzialność za brak należytego porządku i ładu w strażach pożarnych ponoszą również naczelnicy tych straży (art. 19). Zarządzam więc, aby w wypadkach stwierdzenia przytoczonych uchybień zarówno przełożeni gminy, jak i naczelnicy straży pociągani byli do odpowiedzialności.

Ponieważ stwierdziłem, że starostowie nie dosyć energicznie karzą grzywnami, zarządzam, by do dnia 15 lipca r. b. we wszystkich remizach strażackich wywieszony był na widocznym miejscu następujący wykaz kar, którego wzór podaję poniżej:

„Wykaz kar za niedbałe utrzymywanie sprzętu strażackiego".

1) za brak wody w beczkowozie przełożony gminy karany będzie grzywną w wysokości 50 zł, a naczelnik straży grzywną w wysokości 30 zł;

2) za rozeschnięte koła u wozów do przewozu sprzętu lub za rozeschnięte beczki przełożony gminy — 30 zł, a naczelnik straży — 20 zł grzywny;

3) za złe utrzymywanie i przechowywanie węży strażackich przełożony gminy — 20 zł, naczelnik straży — 10 zł grzywny;

4) za brak wywieszenia w remizie strażackiej tego ogłoszenia przełożony gminy — 75 zł, naczelnik straży — 50 zł grzywny.

(„Głos gminy i gromady wiejskiej" Nr 13/14/37 r.).

D.

Poradnictwo samorządowe.

Z a r z ą d gm. w P. z a p y t u j e:

Jak należy rozumieć art. 43 ust. 1 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 454 z 1936 r.).

W szczególności Zarząd gminny zapytuje czy należy mu się 3% wynagrodzenia za inkaso zaliczki na państwowy podatek przemysłowy od obrotu, przy uboju, względnie czy Zarząd gminny może być zmuszony do inkasowania tego podatku bez żadnego wynagrodzenia?

O d p o w i e d ź:

Art. 43 ust. 1 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z 11 VIII 1923 r. (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr 62, poz. 454) zawiera jedynie postanowienia odnośnie wymiaru i poboru samoistnych danin komunalnych, nie ma więc zastosowania do państwowych podatków.

Ordynacja podatkowa z dnia 15 marca 1934 r. (jednolity tekst ogłoszony w r. 1936 Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 134) w art. 9 § 1 i 2 postanawia, że Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych może w drodze rozporządzeń poruczać wymiar podatków wyszczególnionych w art. 1 ordynacji podatkowej związkom samorządowym oraz przyznawać im za wykonanie poruczonych czynności odpowiednie wynagrodzenie, jak również może zlecić pobór tych podatków i ustalić wysokość wynagrodzenia za te czynności.

Rozporządzenie przekazujące wymiar i pobór państwowego podatku przemysłowego związkom samorządowym dotąd nie ukazało się, nie mniej w wielu wypadkach urzędy skarbowe powierzają pobór tego podatku zarządom gminnym na podstawie zawartej z nimi dobrowolnej umowy. Z uwagi na to, że nie ma dotychczas tytułu prawnego do zmuszenia zarządów gminnych do podjęcia się tych czynności, gminy, które dobrowolnie zgodziły się, mogą cofnąć zgodę, również wobec dobrowolności podjęcia się przez gminy poboru państwowego podatku przemysłowego — sprawa wynagrodzenia za te czynności może być załatwiona tylko w drodze umowy władz skarbowych z gminą.

D.

tracyjno-Gospodarczy w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Mgr Józef Przetocki.

Drukarnia Polska Fr. Zemanka w Krakowie, ul. Tadeusza Kościuszki 3.

Kursy dla sekretarzy gminnych i dla sekretarzy zarządów miejskich mniejszych miast niewydzielonych

Instytut Komunalny w Warszawie zawiadamia, że najbliższy 5-miesięczny kurs dla sekretarzy gminnych i dla sekretarzy Zarządów Miejskich mniejszych miast niewydzielonych rozpocznie się dnia 4 października b. r. Sekretariat Instytutu przyjmuje podania od dnia 15 sierpnia do dnia 15 września b. r. Warunki przyjęcia na kurs nie uległy zmianie w stosunku do warunków podanych w okólniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 94 z dnia 30 grudnia 1936 r.

Gdzie znaleźć wykwalifikowanych pomocników biurowych?

W zrozumieniu istotnych potrzeb naszego rynku pracy zostały zorganizowane przez Instytut Oświaty Pracowniczej w Warszawie, przy pomocy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kursy zawodowe dla pracowników umysłowych, mające na celu podniesienie wartości użytkowej pracowników biurowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i innych.

Przygotowano wykwalifikowanych: magazynierów i pomocników magazynierów na kursach dla magazynierów przedsiębiorstw budowlanych i inżynieryjnych; pisarzy warsztatowych i pracowników biurowych dla ruchu fabrycznego przemysłu na Kursie Biurowości Warsztatowej; pracowników biur: Sprzedaży, Zakupów, Statystycznych, Rachuby, Kosztów własnych i t. p. na kursie Biurowości Przemysłowej; pracowników biur: Wypłat, Personalnych i Świadczeń Socjalnych na Kursie Spraw Personalnych; pracowników biurowych z ogólnym nastawieniem przemysłowym na Kursie Biurowości Ogólnej, który obecnie trwa.

Wyżej wspomniane kursy obejmują przeszło po 300 godz. (każdy) praktycznej nauki czynności biurowych pod opieką wybitnych praktyków poszczególnych dziedzin pracy biurowej.

Zapotrzebowania na wyżej wymienionych specjalistów prosimy kierować bezpośrednio do Instytutu Oświaty Pracowniczej, Warszawa, ul. Marszałkowska L. 129, m. 3.